

Jagna Malejka, Zhao Gang

"Good morning, China!" - czyli o «dzień dobry» po chińsku oraz niektórych formach adresatywnych

Postscriptum Polonistyczne nr 2(6), 59-66

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAGNA MALEJKA, ZHAO GANG
Beijing Foreign Studies University
Pekin

Good morning, China! – czyli o dzień dobry po chińsku oraz o niektórych formach adresatywnych

Niniejszy artykuł poświęcony jest formułom powitalnym, a także niektórym formom adresatywnym we współczesnym języku chińskim. Dla przejrzystości opisu będziemy używać terminu „język chiński”, jednak konkretnie chodzi tu o język mandaryński (*putonghua* 普通话) w formie używanej w Pekinie¹. Opis dotyczy języka mówionego.

Mówiąc o formułach powitalnych oraz o zwrotach adresatywnych, nie można pominąć rozróżnienia na język oficjalny i nieoficjalny. W języku chińskim różnica formalna jest znacznie mniejsza niż w języku polskim i ogranicza się właściwie do wymiany jednego zaimka: *ni* 你 ‘ty’ na *nin* 您 ‘pan/pani’², nie pociągając za sobą żadnych innych zmian gramatycznych w strukturze zdania. Natomiast różnice w sferze leksykalnej są o wiele bardziej wyraźne. Wiąże się to z powszechnym – określimy to – „nazywaniem” w języku chińskim. W kulturze chińskiej znacznie bardziej niż w kulturze Zachodu człowiek określany jest przez swoją funkcję i rolę społeczną, a każda funkcja czy rola ma swoją nazwę. Używając tych etykietek, umieszczamy człowieka w pewnej hierarchii i w ten sposób podkreślamy oficjalność lub nieoficjalność kontaktu.

¹ „Mandaryński chiński jest oficjalnym językiem Chińskiej Republiki Ludowej, znanym w odmianie pekińskiej jako *putonghua* ‘wspólny język’, i Tajwanu, gdzie nazywa się go *guoyu* ‘język narodowy’” [B. Comrie et al. 1998, 69].

² Zaimek *nin* 您 używany jest głównie w Pekinie, w oficjalnym języku mandaryńskim. Ludzie z innych prowincji, nawet mówiący mandaryńskim, właściwie go nie używają. Co ciekawe, był on zarezerwowany dla osób starszych, jednak ostatnio obserwuje się, że osoby lepiej wykształcone w ten sposób zwracają się do osób znajdujących się niżej w hierarchii społecznej.

Nie można w tym miejscu również pominąć aspektu grzeczności w komunikacji językowej, norm zachowań językowych i kultury języka. W kulturach tak odległych, jak polska i chińska, wiele relacji międzyludzkich, w tym relacji językowych postrzeganych jest z punktu widzenia grzeczności językowej zupełnie inaczej. Jak pisze Małgorzata Marcjanik:

Świadomość własnego modelu grzeczności [...] tak ważna jest dlatego, że naturalną skłonnością ludzkiego umysłu jest wnioskowanie przez analogię. Stąd biorą się wszelkie typowe dla potocznego myślenia uogólnienia: jeśli u nas tak się coś robi, mówi, to tak jest dobrze, i tak powinni postępować inni [...]. Z kolei umiejętność konfrontowania norm polskich z normami innych nacji pozwala na przezwyciężenie stereotypu nazywanego ‘nasz – obcy’. Jeżeli cudzoziemiec zachowuje się w sposób inny niż przyjęty w polskim obyczaju, to nie znaczy, że postępuje źle. Postępuje tylko inaczej – na ogół zgodnie ze swoim obyczajem [Marcjanik 2008, 22].

W tym artykule chcemy przedstawić formuły powitalne i formy adresatywne w aspekcie grzeczności językowej. Polak przyjeżdżający do Chin, czy też Chińczyk przybywający do Polski w celu nauki języka, musi opanować nie tylko całkowicie odmienny system językowy, ale i kulturowy. Te właśnie formy dobrze prezentują wycinek różnic kulturowych mających odbicie w języku, a jednocześnie są to wyrażenia, które poznajemy – w dużej części – na początku nauki.

„Powitania to zwroty grzecznościowe rozpoczynające lub sygnalizujące spotkanie. Obok pożegnań są to najważniejsze formy językowej grzeczności” [Marcjanik 2006, 264]. Formy powitań i pożegnań – w wielu językach, także polskim i chińskim – zależą od relacji, w jakiej znajdują się mówiący. W języku polskim zależność ta jest zdeterminowana w ogromnym stopniu relacją na pan/pani bądź na ty, choć zróżnicowanie to jest niejednolite. W sytuacji, kiedy przechodzimy na ty z osobą dużo starszą lub na wyższym stanowisku (np. z szefem), nieformalność powitań i pożegnań ma swoje granice. W języku polskim w kontakcie oficjalnym mamy do dyspozycji właściwie tylko dwie formy – *dzień dobry* i *dobry wieczór*, z czego ta ostatnia używana jest coraz rzadziej. W kontakcie nieoficjalnym wachlarz jest szerszy, zwłaszcza w języku młodzieżowym, jednak najczęściej używamy formy *część* [Marcjanik 2006, 265].

Obcokrajowiec przyjeżdżający do Chin bardzo szybko poznaje wyrażenie *ni hao* 你好, co możemy przetłumaczyć jako *dzień dobry*. Zwrot ten wprowadza

dzany jest w każdym podręczniku do języka chińskiego w lekcji pierwszej i wydawać by się mogło, że jest w powszechnym użyciu. Sytuacja jest jednak bardziej skomplikowana i czasem można odnieść wrażenie, że zwrotu *ni hao* 你好 używa się najczęściej właśnie w komunikacji z cudzoziemcami. Jest to oczywiście uproszczenie, natomiast ta formuła jest znacznie mniej powszechna niż wydaje się to obcokrajowcom i występuje wśród wielu innych oferowanych przez język chiński. W rzeczywistości formuła *ni hao* 你好/*nin hao* 您好 jest używana przez osoby nieznające się bliżej, czy też znajdujące się w sytuacji chwilowego kontaktu, np. w sklepie, restauracji, choć ta ostatnia – używanie formuły powitalnej przy wejściu do jakiegoś punktu usługowego – nie jest tak częsta jak w polskiej rzeczywistości komunikacyjnej.

Jak wspomniano, w języku chińskim wykładnikiem relacji na pan/pani bądź na ty są zaimki *ni* 你 i *nin* 您. Pojawiają się one właśnie w omawianej formule powitalnej razem z *hao* 好, co znaczy *dobry/dobrze*. Jest więc *ni hao* właściwie pozdrowieniem. W języku polskim i angielskim, a także wielu innych formuła powitalna – zwłaszcza ta oficjalna, ale niekoniecznie – jest życzeniem dobrego dnia, czy też pory dnia. W języku chińskim również mamy tego typu powitania, mają one jednak charakter bardzo oficjalny. Mamy więc *zao shang hao* 早上好 używane wczesnym rankiem, *shang wu hao* 上午好 – przed południem, *xia wu hao* 下午好 – po południu, *wan shang hao* 晚上好 – wieczorem.

Jednakże – co wydaje się najciekawsze w chińskiej kulturze pierwszego kontaktu – często, naprawdę bardzo często pomijana jest formuła powitalna w ścisłym tego słowa znaczeniu. Czyli po prostu nie mówimy *dzień dobry*. Dotyczy to zwłaszcza relacji między bliskimi sobie osobami, rodziną, przyjaciółmi, kolegami z pracy. Co więc zamiast tego? Możemy na przykład zainteresować się spotkaną osobą lub ją „nazwać”. Jeśli spotykamy znajomego na ulicy, pytamy, czy już jadł, czy skończył pracę, czy jeszcze nie zaczął, dokąd idzie i po co, jak się czuje on i jego rodzina, czy odpoczął itd. Zupełnie nienaturalne byłoby też powiedzenie *dzień dobry* po wejściu do domu rodzinnego. W języku polskim również tego typu kontakt nie jest bardzo oficjalny, jednak gdy odwiedzamy rodziców, mówimy często *dzień dobry*, *witajcie*, czy nawet *część*. W pragmatyce chińskiej ta formuła jest pomijana. Musimy okazać rodzicom zainteresowanie, dopytać się o ich stan zdrowia, samopoczucie, ostatnio wykonane czynności, natomiast zupełnie pomijamy samo *dzień dobry*.

W chińskiej kulturze komunikacyjnej ważne jest nazywanie. Bardzo często, znacznie częściej niż w języku polskim, podczas powitań używa się nomi-

nalnych form adresatywnych. Kiedy małe polskie dziecko nie przywita się ze starszymi, pytamy je: „Dlaczego nie mówisz *dzień dobry*?”, natomiast chińskie dziecko słyszy pytanie: „Dlaczego nie nazywasz osób starszych?” (你怎么不叫大人哪? *Ni zhenme bu jiao daren ne?*). Znaczy to, że osoba młodsza, wchodząc do pomieszczenia, gdzie znajdują się starsi członkowie rodziny, musi ich wymienić zgodnie z relacją pokrewieństwa³.

Przyjmijmy, że „wyrażenia rzeczownikowe w zwrotach adresatywnych to przede wszystkim imiona, nazwiska, a także przezwiska, tytuły, terminy oznaczające pokrewieństwo i powinowactwo” [Szarkowska 2006, 213]. Zobaczmy, jak wykorzystywane są takie wyrażenia w języku chińskim.

W języku chińskim najpierw występuje nazwisko, potem imię. Często zwracamy się do odbiorcy, używając jego pełnego nazwiska i imienia. Obco-krajowcom może się to wydać dziwne, kiedy słyszą na przykład, jak w ten sposób żona zwraca się do męża. Warto zaznaczyć, że zwracają się tak do siebie osoby, które pozostają w relacji symetrycznej; w przypadku sytuacji asymetrycznej oczywiście też, ale wtedy tylko jednostronnie i jest to dla Polaków mniej zaskakujące. Mówią tak do siebie koledzy w szkole czy na uczelni, koledzy z pracy, sąsiedzi. Może też tak powiedzieć nauczyciel do ucznia, wykładowca do studenta, przełożony do pracownika. Warto zwrócić uwagę na to, że w tej drugiej, asymetrycznej relacji, nie pojawia się odpowiednik naszego pan/pani, więc można by ją uznać jako relację na ty. Na polskich uczelniach mimo wyraźnej asymetryczności między wykładowcą a studentami, ten pierwszy używa zawsze formy pan/pani. Co jeszcze istotne, taka asymetryczna relacja między Chińczykami nigdy nie zostanie zmieniona, nie ma bowiem – zwłaszcza w niektórych instytucjach, jak np. szkoła czy uniwersytet – możliwości przejścia na ty. Absolwent rozpoczynający pracę na uczelni, nigdy nie będzie mógł się zwracać do swoich nauczycieli po imieniu, nawet jeśli różnica wieku jest minimalna (zdarza się przecież, że ćwiczenia prowadzi osoba cztery-pięć lat starsza od studentów).

Ostatnio często słyszy się również formy *xiansheng* 先生 ‘pan’ i *nüshi* 女士 ‘pani’, np. w przemówieniach do zgromadzonych na przyjęciach gości czy w samolocie. Tu sami Chińczycy widzą wpływ angielskiego *ladies and gentlemen*. Ciekawe, że we współczesnym języku chińskim mówi się *nüshimen xianshengmen* 女士们先生们, czyli ‘panie i panowie’ (z kobietą na pierwszym miejscu), choć w innych konstrukcjach, bardziej tradycyjnych, to męczyzna wymieniany jest pierwszy, np. *baba mama* 爸爸妈妈 ‘tata i mama’.

³ O relacjach rodzinnych i związanych z nimi formami adresatywnymi piszemy w dalszej części artykułu.

Jednak gdy dany człowiek ma już swoją funkcję w strukturze społecznej, wówczas wymieniamy jego nazwisko i tę właśnie funkcję.

Jedną z najczęściej wymienianych w zwrotach adresatywnych funkcji społecznych jest *laoshi* 老师, czyli w podstawowym znaczeniu ‘nauczyciel’. Zwrotu tego używa się w stosunku do wszystkich nauczycieli szkół podstawowych, średnich i wyższych. W przypadku tych ostatnich bez rozróżnienia na stopnie i tytuły naukowe; *laoshi* 老师 mówimy więc i do profesora zwyczajnego, i do początkującego asystenta. Należy tu zaznaczyć, że wszystkie te stopnie naukowe są rozróżniane i mają swoje nazwy, natomiast zwracając się do adresata, używamy wyłącznie słowa *laoshi* 老师 – *nauczyciel*⁴. Do słowa tego dodajemy nazwisko i w ten sposób może być formą apelatywną [Szarkowska 2007, 230], np.: *Zhao laoshi* 赵老师, *Ding laoshi* 丁老师, *Li laoshi* 李老师 (*nauczycielu Zhao*, *nauczycielu Ding*, *nauczycielu Li*), ale może też być formą nominatywną. Ciekawe jest to, że taka forma służy również jako nazywająca formuła powitalna – spotykając daną osobę możemy powiedzieć jedynie *Zhao laoshi* 赵老师, co zastępuje *dzień dobry*.

Słowo *laoshi* 老师 staje się ostatnio bardzo popularne; mówi się tak już nie tylko do nauczycieli, ale także do różnego rodzaju specjalistów, ogólnie do osób, które pracują umysłowo lub osiągnęły wysokie umiejętności w swoim zawodzie. W opozycji do tego słowa stoi *shifu* 师傅, dawny mistrz rzemieślniczy, dziś osoba wykonująca zawód o niższej randze społecznej, np. kelner, taksówkarz, fryzjer (choć mistrz fryzjerski to *laoshi* 老师).

Struktura chińskich form adresatywnych jest bardzo rozbudowana i, jak wspomniano, zwracamy się do odbiorcy, zawsze wymieniając jego funkcję; dotyczy to zwłaszcza takich instytucji, jak: rząd, partia, urzędy, administracja, sądownictwo, szpitale, apteki, firmy i przedsiębiorstwa oraz opisane już wyżej uniwersytety. Oto kilka przykładów: *zhuxi* 主席 ‘przewodniczący’, *zongli* 总理 ‘premier’, *buzhang* 部长 ‘minister’, *juzhang* 局长 ‘dyrektor’, *sizhang* 司长 ‘dyrektor’, *chuzhang* 处长 ‘naczelnik’, *shuji* 书记 ‘sekretarz partii’, *mishuzhang* 秘书长 ‘generalny sekretarz’, *zhuren* 主任 ‘dyrektor’, ‘naczelnik’, ‘kierownik’ itp., *faguan* 法官 ‘sędzia’, *jianchaguan* 检察官 ‘prokurator’, *jingguan* 警官 ‘oficer policji’, *yuanzhang* 院长 ‘dyrektor’ (instytucji takich jak: szpital, instytut badań, teatr itp.), *yisheng* 医生 ‘lekarz’, *dafu* 大夫 ‘lekarz’, bardziej potoczna forma adresatywna, *bushi* 护士 ‘pielęgniarka’, *dongshizhang* 董事长 ‘prezes zarządu’, *zongcai* 总裁 ‘prezes zarządu’, *zongjingli* 总经理

⁴ Oto nazwy stopni naukowych: magister (硕士 *shuoshi*), doktor (博士 *boshi*), profesor nadzwyczajny (副教授, *fujiaoshou*), profesor zwyczajny (教授 *jiaoshou*).

‘dyrektor generalny’, *zongshējìshī* 总设计师 ‘generalny projektant’, *zonggōng-chéngshī* 总工程师 ‘generalny inżynier’, *zongkuàijìshī* 总会计师 ‘generalny księgowy’, *chǎngzhǎng* 厂长 ‘dyrektor fabryki’, *xiào zhǎng* 校长 ‘dyrektor szkoły, rektor uczelni’, *xìzhǔrèn* 系主任 ‘dzikan’.

Także zwroty do poszczególnych członków rodziny są silnie usystematyzowane, co uczącego się języka chińskiego obcokrajowca może przyprawić o zawrót głowy. W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat liczebność chińskich rodzin znacznie się zmniejszyła, jednak na szczęście zostały starsze pokolenia, które swą obecnością pozwalają na utrzymanie bogatej leksyki relacji rodzinnych. Wszyscy też mamy nadzieję, że polityka jednego dziecka dotknęła tylko jedno pokolenie. Poniżej przedstawiamy, dla przejrzystości w postaci listy, nazwy członków rodziny, a następnie omówimy niuanse używania niektórych form.

Nazwy członków rodziny chińskiej:

- dziadek (ojciec ojca) *yeye/zufu* (forma oficjalna) 爷爷/祖父
- babcia (matka ojca) *nainai/zumu* (forma oficjalna) 奶奶/祖母
- dziadek (ojciec matki) *laoye/waigong* 姥爷/外公
- babcia (matka matki) *laolao/waipu* 姥姥/外婆
- ciocia (siostra ojca) *gugu* 姑姑
- wujek (starszy brat ojca) *bobo* 伯伯
- wujek (młodszy brat ojca) *shushu* 叔叔
- rodzice *fumu* 父母
- ojciec/tata *fujin/baba* 父亲/爸爸
- matka/mama *muqin/mama* 母亲/妈妈
- wujek (brat matki) *jiujiu* 舅舅
- ciocia (siostra matki) *yima* 姨妈
- teść (ojciec męża) *gonggong* 公公
- teściowa (matka męża) *popo* 婆婆
- starszy brat *gege* 哥哥
- starsza siostra *jiejie* 姐姐
- współmałżonek *airen/peiou* 爱人/配偶 (drugi zwrot używany tylko w dokumentach urzędowych)
- zięć *nüxu* 女婿
- córka *nü'er* 女儿
- syn *erzi* 儿子
- synowa *erxifur* 儿媳妇儿
- wnuk (syn córki) *waisunzi* 外孙子
- wnuczka (córka córki) *waisunnü* 外孙女

- wnuczka (córka syna) *sunni* 孙女
- wnuk (syn syna) *sunzi* 孙子
- teść (ojciec żony) *zhangren/yuefu* 丈人/岳父
- teściowa (matka żony) *zhangmuniang/yuemu* 丈母娘/岳母
- młodsza siostra *meimei* 妹妹
- młodszy brat *didi* 弟弟

Nazwy te mogą się, przynajmniej niektóre, niemalże w nieskończoność mnożyć, np. jeśli ojciec ma czterech starszych braci, to najstarszy z nich jest ‘najstarszym starszym bratem ojca’ *dabo* 大伯, drugi z kolei jest ‘drugim z kolei starszym bratem ojca’ *erbo* 二伯, trzeci – ‘trzecim z kolei starszym bratem ojca’ *sanbo* 三伯, czwarty – ‘czwartym...’ *sibbo* 四伯 itd. A jeśli ojciec ma dodatkowo młodszych braci, na przykład trzech, to najstarszy z tych młodszych będzie ‘pierwszym młodszym bratem ojca’ *dadidi* 大弟弟, kolejny ‘drugim młodszym bratem ojca’ *erdi* 二弟, a następny ‘trzecim młodszym bratem ojca’ *sandi* 三弟 itd.

Ten sam system obejmuje starsze i młodsze siostry ojca, braci matki (natomiast już bez dzielenia ich na starszych i młodszych), starszych braci, starsze siostry, młodszych braci, młodsze siostry, a także dzieci – córki i synów. Opis wszystkich relacji nie jest jednak celem tego artykułu.

W chińskich rodzinach najczęściej zwraca się do siebie w następujący sposób: młodszy członek rodziny nazywają starszych według relacji, jaka jest między nimi, czyli wnuk do dziadka zwraca się *yeye* 爷爷, ale i w ten sposób go pozdrawia; natomiast starsi zwracają się do młodszych, używając ich imion (nazwiska z imieniem lub podwojonej sylaby imienia, co jest zdrobnieniem).

Formuły powitalne i formy adresatywne są jednymi z pierwszych, których uczymy się, poznając nowy język lub których nauczamy, prowadząc zajęcia z języka obcego. Poprzez te zwroty poznajemy także aspekty kulturowe, normy grzecznościowe, systemy relacji międzyludzkich, dlatego też ten temat wydawał nam się ciekawy i wart opisu. Artykuł ten nie wyczerpuje w pełni zagadnienia, jest zaledwie wstępem do głębszych i bardziej szczegółowych badań poświęconych normom zachowań językowych w Polsce i Chinach oraz kulturze języka w aspekcie porównawczym.

Literatura

- Comrie B., Matthews S., Polinsky M., red., 1998, *Atlas języków. Pochodzenie i rozwój języków świata*, Poznań.
- Marcjanik M., 2008, *Grzeczność w komunikacji językowej*, Warszawa.

- Marcjanik M., 2006, *ABC grzeczności językowej. Powitania*, w: *Polszczyzna na co dzień*, Bańko M., red., Warszawa.
- Szarkowska A., 2006, *Formy adresatywne w przekładzie z języka angielskiego na polski*, „Rocznik Przekładoznawczy. Studia nad teorią i praktyką przekładu”.
- Szarkowska A., 2007, *Formy apelatywne we współczesnym języku polskim*, w: Szpila G., red., „Język a komunikacja” 17.

Good morning, China! – on *good morning* in Chinese
and some other address forms

The article is dedicated to some greeting formulae and some address forms in contemporary Chinese (more precisely Mandarin) language. It discusses general rules of grammatical and lexical system as well as pragmatics and language politeness both in official and unofficial speech. The text is partly of a comparative character (it presents how different expressions function within Polish and Chinese communication). It also underlines the glottodidactic aspect, which, in this case, refers to teaching not only a foreign language but also a foreign culture.

Keywords: greetings formulae, forms of address, language politeness